

Sygn. akt III AUa 790/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|---|--|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Elżbieta Gawda |
| Sędziowie: | SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska |
| Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena | |

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Lublinie

sprawy Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 18 czerwca 2018 r. sygn. akt VI U 113/18

oddala apelację.

Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Elżbieta Gawda Krzysztof Szewczak

III AUa 790/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 listopada 2017 r., znak:(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił Z. K. prawa do wcześniejszej emerytury, ponieważ nie udowodnił on posiadania stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawca Z. K. domagał się jej zmiany poprzez przyznanie mu prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony podniósł, że organ rentowy bezpodstawnie nie zaliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej od (...) do (...). Wskazał przy tym, że

powołanie do odbycia służby wojskowej poprzedzało bezpośrednio zatrudnienie w szczególnych warunkach. Po odbyciu służby wojskowej również wrócił do pracy w szczególnych warunkach, na co wskazuje świadectwo pracy wydane przez (...) spółkę z o.o. w K. z dnia 14 marca 2001 r. Zarzucił nadto, że organ rentowy niezasadnie nie uwzględnił okresu od 4 maja 1993 r. do 31 października 1998 r. jako pracy w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) Zakładzie Nr (...) w R., w którym wykonywał pracę jako kierowca samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Wnioskodawca nadto podniósł, że do stażu pracy w szczególnych warunkach winien być również zaliczony okres przyuczenia do zawodu od 1 września 1972 r. do 30 czerwca 1975 r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy podniósł przy tym, że do stażu pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach zaliczył 9 lat, 2 miesiące i 23 dni pracy na stanowisku mechanika w kanałach remontowych, w okresie zatrudnienia od dnia 1 września 1972 r. do 16 listopada 1989 r. w (...) (...) oraz od dnia 17 lipca 1989 r. do dnia 27 lutego 1990 r. w (...) nr (...) w R.. Do stażu takiej pracy nie został zaliczony natomiast okres od 1 września 1972 r. do dnia 30 czerwca 1975 r., w którym ubezpieczony świadczył pracę jako uczeń praktycznej nauki zawodu mechanika, a także okres służby wojskowej od (...) do (...), ponieważ wnioskodawca bezpośrednio przed powołaniem do odbycia zasadniczej służby wojskowej nie był zatrudniony w szczególnych warunkach, bowiem pracował jako magazynier. Do stażu pracy w szczególnych warunkach ZUS nie zaliczył również okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Zakładzie Nr (...) w R. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego od 4 maja 1993 r. do 31 grudnia 1998 r. z uwagi na brak świadectwa pracy w szczególnych warunkach.

W toku postępowania przed Sądem I instancji wnioskodawca odstąpił od żądania zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu, w którym jako młodociany wykonywał pracę w ramach praktycznej nauki zawodu.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca Z. K., urodzony w dniu (...), złożył w dniu 3 listopada 2017 r. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w R. wniosek o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury.

Powołaną na wstępie decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury wobec nieudowodnienia wykonywania przez okres co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. ZUS przyjął za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 r. ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat, 5 miesięcy i 2 dni, w tym 9 lat, 2 miesiące i 23 dni pracy w szczególnych warunkach. Do stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie zaliczył okresu zatrudnienia od 4 maja 1993 r. do 31 października 1998 r. z uwagi na brak dokumentów potwierdzających pracę w szczególnych warunkach. Do stażu takiej pracy nie zaliczono także okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej, ponieważ przed powołaniem do odbycia tej służby wnioskodawca nie był zatrudniony w szczególnych warunkach, bowiem był wtedy zatrudniony na stanowisku magazyniera.

Z. K. w okresie od 1 września 1972 r. do 30 czerwca 1975 r. był uczniem praktycznej nauki zawodu mechanika samochodowego w (...) w R.. Po zakończeniu nauki w tej szkole, z dniem 1 lipca 1975 r. został zatrudniony w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) Zakładzie w R. na stanowisku mechanika samochodowego na Wydziale (...). Na hali napraw szybkich wymieniane były sworznie, końcówki przedniego zawieszenia, rozrządy, klocki hamulcowe, krzyżaki w wale napędowym, wahacze w samochodach marki F. (...), F. (...), P., Ł.. Na hali tej znajdowały się dwa kanały i dwa podnośniki, pracowało tam 4-5 mechaników. Wnioskodawca wykonywał naprawy samochodów przede wszystkim w kanale. Jedynie klocki hamulcowe wymieniał poza kanałem. Podnosił wtedy jedną stronę samochodu przy pomocy podnośnika. Zdarzało się, że naprawy takie wykonywał do dwóch razy w tygodniu. Z dniem 1 czerwca 1976 r. Z. K. został przeniesiony z Wydziału (...) do Wydziału(...). Na hali napraw głównych wykonywane były naprawy kompleksowe. Wnioskodawca wykonywał demontaż starych podzespołów, tj. przedniego zawieszenia, tylnych mostów, całego układu wydechowego, skrzyni biegów, silnika. Elementy te wyjmował z kanału i oddawał do naprawy na zespołownię lub silnikownię. Po regeneracji otrzymywał elementy naprawione i z kanału montował je w

samochodach. Na hali napraw głównych było 6-7 kanałów i pracowało tam wielu mechaników, spawaczy i blacharzy. Wnioskodawca pracował w brygadzie składającej się z 5-6 osób, w systemie dwuzmianowym. Od 1 września 1976 r. ponownie pracował na hali (...) i wykonywał prace takie same jak we wcześniejszym okresie zatrudnienia. Z dniem 1 października 1976 r. Z. K. został przeniesiony na stanowisko magazyniera magazynu głównego. Z dniem 23 kwietnia 1977 r. wnioskodawca został zwolniony z pracy w związku z powołaniem do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

W okresie od (...)do (...). Z. K. odbywał zasadniczą służbę wojskową.

W dniu 12 maja 1979 r. wnioskodawca ponownie został zatrudniony w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) w K. Stacji nr(...)w R. na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych. Przez pierwsze 2-3 miesiące pracy po odbyciu służby wojskowej wnioskodawca wykonywał prace zbliżone do tych wykonywanych wcześniej na hali napraw szybkich, a mianowicie naprawiał zawieszania, wymieniał sworznie, rozrządy, klocki hamulcowe, krzyżaki w wale napędowym, wahacze. Następnie został przeniesiony na silnikownię, gdzie wykonywał remonty silników i skrzyni biegów. Polegało to na tym, że z kanału wymontowywał silnik z samochodu, a następnie silnik ten zabierał na warsztat, gdzie na stole wymieniał zużyte podzespoły, naprawiał głowice, wały, tj. wykonywał kapitalny remont silnika, a następnie ponownie go montował. Kapitalny remont jednego silnika trwał około 1 tygodnia, wyjęcie zaś silnika oraz ponowne zamontowanie zajmowało mu po 2-3 godziny. Z dniem 7 lutego 1984 r. wnioskodawca został przeniesiony na stanowisko kierownika magazynu nr (...) w (...) nr(...) w R.. Od dnia 1 lipca 1986 r. ponownie został skierowany do pracy na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych, na Wydziale N. Mechanicznych. Faktycznie jednak od tej daty aż do końca zatrudnienia wnioskodawca pracował na silnikowni i wykonywał w/w prace związane z remontami silników i skrzyni biegów. W okresie od 1 października 1988 r. do 15 listopada 1988 r. wnioskodawca przebywał na urlopie bezpłatnym. Z. K. w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) w K. Stacji nr (...) w R. był zatrudniony do dnia 16 lipca 1989 r.

Ubezpieczony Z. K. prawa jazdy kategorii(...) i (...) uzyskał w dniu 28 kwietnia 1979 r.

W okresie od 4 maja 1993 r. do 31 marca 1999 r. Z. K. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Zakładzie nr (...) w R.. W pierwszym miesiącu zatrudnienia wykonywał pracę kierowcy samochodu marki „Ż.”, a następnie, aż do końca zatrudnienia, pracował jako kierowca samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Przedsiębiorstwo (...) zajmowało się produkcją obuwia. Wnioskodawca samochodem ciężarowym marki „S.” o ciężarze całkowitym 7 ton rozwoził buty do hurtowni na terenie całego kraju. Przywoził też z P. do R. materiały do produkcji obuwia. W zakładzie były trzy samochody ciężarowe i tyluż kierowców. W przypadku awarii samochodu wnioskodawca sam dokonywał drobnych napraw. Nie miał dłuższych przestojów. Pracował po 10-12 godzin jeżeli był w trasie, co więcej, nigdy nie pracował mniej niż 8 godzin dziennie.

Na rozprawie w dniu 18 czerwca 2018 r. organ rentowy zmienił swoje stanowisko w ten sposób, że nie uznał jako pracy w szczególnych warunkach okresu, gdy wnioskodawca po 2-3 miesiącach od powrotu z wojska, rozpoczął pracę na silnikowni.

Sąd Okręgowy podniósł, że spór w sprawie niniejszej dotyczył kwestii, czy wnioskodawca spełnił przesłanki przyznania mu emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1383 ze zm.), a mianowicie czy nabył prawo do wcześniejszej emerytury.

Sąd I instancji zacytował następnie treść przepisów art. 184 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także przepisy §§ 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Bezspornym jest, że Z. K. w dniu(...)osiągnął wiek 60 lat, udokumentował wymagany 25-letni ogólny staż ubezpieczeniowy oraz, że nie był członkiem żadnego z otwartych funduszy emerytalnych.

Spornym natomiast pozostawało, czy wnioskodawca przed dniem 1 stycznia 1999 r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik ostatnio powołanego rozporządzenia w wymiarze co najmniej 15 lat.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że Z. K. w okresach od dnia 1 lipca 1975 r. do dnia 30 września 1976 r. oraz od dnia 12 maja 1979 r. do dnia 12 sierpnia 1979 r. (tj. łącznie 1 rok i 6 miesięcy) w ramach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) w K. Stacji nr (...) w R. na stanowisku mechanika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w dziale XIV pod pozycją 16 wykazu A (prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych), stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Okoliczność tę Sąd Okręgowy ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy oraz zeznań świadków: S. M. (zatrudnionego w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) w K. Stacji nr (...) w R. w latach 1968-1994 na stanowisku mechanika samochodowego) oraz A. S. (zatrudnionego w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) w K. Stacji nr (...) w R. w latach 1971-1991 na stanowisku mechanika samochodowego). Świadczenie ci opisali czynności jakie były wykonywane na hali napraw głównych oraz hali napraw bieżących. W tej części ich zeznania są zbieżne z zeznaniami wnioskodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowiska wskazane w angażach znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy odpowiadają pracom faktycznie przez niego wykonywanym. Dokumenty w tych aktach były sporządzane na bieżąco, chronologicznie w trakcie zatrudnienia wnioskodawcy. Świadek S. M. zeznał zaś, że zna swoje akta osobowe z tego zakładu pracy i nie ma zastrzeżeń co do sposobu ich prowadzenia, wpisane w angażach stanowiska odpowiadały tym faktycznie przez niego zajmowanym.

Sąd Okręgowy nie dał natomiast wiary zeznaniom ubezpieczonego Z. K. w zakresie w jakim wskazywał, że przed powołaniem do odbycia służby wojskowej, mimo angażu, faktycznie nie wykonywał pracy na stanowisku magazyniera. Z kolei świadek S. M. potwierdził, że wnioskodawca pracował w magazynie, ponieważ osobiście odbierał tam od niego części samochodowe. Wprawdzie nie był on w stanie podać dokładnie w jakim to było okresie, ale zaznaczył, że akta osobowe były prowadzone dokładnie i odpowiadały wykonywanym pracom. W ocenie Sądu Okręgowego okres odbywania zasadniczej służby wojskowej od dnia od(...)do dnia (...), nie podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ przed powołaniem do służby wojskowej wnioskodawca zatrudniony był na stanowisku magazyniera. Po zakończeniu tej służby, w dniu 12 maja 1979 r. Z. K. powrócił do pracy u tego samego pracodawcy i został zatrudniony na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych. W okresie odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej obowiązywała ustawa z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. 1967 r., Nr 44, poz. 220). Przepis art. 105 ust. 1 tej ustawy stanowił, że w okresie między powołaniem pracownika do czynnej służby wojskowej a jej odbyciem, stosunek pracy nie mógł być przez zakład pracy wypowiedziany ani rozwiązany. Zakład pracy, który zatrudniał pracownika w dniu powołania do zasadniczej lub okresowej służby wojskowej, był obowiązany zatrudnić go na poprzednio zajmowanym stanowisku lub na stanowisku równorzędnym pod względem rodzaju pracy oraz zaszerogowania osobistego, jeżeli w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z tej służby pracownik zgłosił swój powrót do zakładu pracy w celu podjęcia zatrudnienia (art. 106 ust. 1). Czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wliczał się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby (art. 108 ust. 1). Na podstawie przepisów wyżej powołanej ustawy o powszechnym obowiązku obrony wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów z 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. Nr 44, poz. 318), które w § 5 ust. 1 wprost regulowało sytuację prawną wnioskodawcy. Zgodnie z tym przepisem żołnierzowi, który podjął zatrudnienie stosownie do zasad określonych w § 2-4, wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia

w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Z wyżej przywołanych przepisów wynika więc, że okres odbywania zasadniczej służby wojskowej pracownika, który w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia ze służby zgłosił się do macierzystego zakładu pracy

w celu podjęcia zatrudnienia (co miało miejsce w przypadku wnioskodawcy) należy traktować jako pracowniczy okres ubezpieczenia. Co więcej, przepis ten pozwala pracownikowi na zachowanie wszelkich uprawnień związanych z określonym zatrudnieniem, a zatem pozwala na zaliczenie okresu służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach, jeśli pracownik został powołany do służby w okresie wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach. Taką wykładnię wskazanych przepisów jako prawidłową potwierdzają wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2006 r., III UK 5/06 (OSNP 2007, nr 7-8, poz. 108) oraz z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 219/09, (LEX nr 590248). Z. K. przed rozpoczęciem odbywania służby wojskowej zatrudniony był na stanowisku magazyniera, które nie jest zaliczone do stanowisk, na których praca wykonywana była w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że praca Z. K. w okresie od dnia 13 sierpnia 1979 r. do dnia 16 lipca 1989 r. wykonywana była w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z zeznań samego wnioskodawcy wynika bowiem, że po około 3 miesiącach od powrotu z wojska został przeniesiony na silnikownię, gdzie wykonywał remonty silników i skrzyni biegów, co polegało na tym, że z kanału wymontowywał silnik z samochodu, a następnie silnik ten zabierał na warsztat i tam układał go na stole i wymieniał zużyte podzespoły, naprawiał głowice, wały, tj. wykonywał kapitalny remont silnika, a następnie z kanału go montował. Jak wskazał wnioskodawca kapitalny remont jednego silnika trwał około 1 tygodnia, wyjęcie zaś silnika oraz ponowne zamontowanie zajmowało mu po 2-3 godziny. Potwierdzili to przesłuchani w sprawie świadkowie: S. M. i A. S., którzy kojarzyli wnioskodawcę głównie z pracy na silnikowni.

Następnie w okresie od dnia 7 lutego 1984 r. do dnia 30 czerwca 1986 r. wnioskodawca pracował na stanowisku kierownika magazynu nr (...)w(...) nr(...) w R.. Stanowisko to nie jest zaliczone do stanowisk, na których praca była wykonywana w szczególnych warunkach. W okresie zaś od dnia 1 lipca 1986 r. aż do końca zatrudnienia w (...) (...), tj. do dnia 16 lipca 1989 r. (z wyłączeniem okresu od 1 października 1988 r. do 15 listopada 1988 r., w którym wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego) Z. K. był zatrudniony na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych, na Wydziale (...) Z zeznań samego wnioskodawcy jednak wynika, że faktycznie do końca zatrudnienia pracował na silnikowni i wykonywał opisane wyżej prace związane z remontami silników i skrzyni biegów.

Sąd Okręgowy podkreślił, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Stałość pracy oznacza jej powtarzalność i ciągłość, zaś pełny wymiar czasu pracy oznacza, iż przez 8 godzin dziennie winna być wykonywana tylko i wyłącznie praca w szczególnych warunkach, a nie żadna inna. Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca nie spełnił przesłanki pełnego wymiaru czasu pracy, bowiem w okresie wykonywania pracy w silnikowni, pracę w kanałach remontowych wykonywał wyłącznie przy wymontowywaniu i montowaniu silników, zaś przez większość czasu (około tygodnia) wykonywał czynności związane z kapitalnym remontem silnika ułożonego na specjalnym stole do naprawy ustawionym na hali. Nawet przyjmując zeznania samego wnioskodawcy, który wskazywał, iż pracując na silnikowni wykonywał przez 80% czasu prace w kanałach, bowiem część silników była naprawiana bez ich wymontowywania z samochodów (mimo, że z zeznań świadków wynika inna wersja), to i tak nie wykonywał on tej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że Z. K. w okresie od dnia 4 czerwca 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. (5 lat, 6 miesięcy i 27 dni) w ramach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Zakładzie nr (...) w R., jako kierowca samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony wykonywał prace wymienione pod pozycją 2 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

szczególным charakterze, gdzie wymienione zostały prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał za udowodniony staż pracy w szczególnych warunkach łącznie w wymiarze 8 lat, 1 miesiąca i 8 dni. Oznacza to, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich przesłanek określonych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1383 ze zm.), które muszą być spełnione łącznie.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony Z. K.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, wnioskodawca zarzucił mu:

a/ naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do przyjęcia, że dowody osobowe posiadają większy walor wiarygodności aniżeli dokumenty pochodzące z okresu, w którym strony nie miały możliwości procesowego ich wykorzystania, w zakresie w jakim dowody te były sprzeczne. Apelant upatrywał obrazy ostatnio powołanego przepisu również w przyjęciu, że z całokształtu materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie zatrudnienia w(...) (...) (...) Nr (...) w R.;

b/ obrazę art. 321 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy w zakresie nie objętym treścią wniesionego odwołania;

c/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 24 ust. 1, art. 32 ust. 1 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1383 ze zm.) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, ponieważ nie legitymuje się on okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W konsekwencji tych zarzutów ubezpieczony Z. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów procesu obejmujących koszty zastępstwa procesowego przez radcę prawnego za obie instancje ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – LEX nr 50863; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 227/03 – LEX nr 585855; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – LEX nr 585756; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 – LEX nr 602700).

W toku postępowania przed organem rentowym oraz późniejszego postępowania sądowego sporna była kwestia, czy wnioskodawca spełnił jeden z warunków prawa do emerytury w obniżonym wieku, jakim jest posiadanie stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat. Spełnienie przez Z. K. pozostałych warunków prawa do

wcześniejszej emerytury, bliżej określonych w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.), na etapie postępowania apelacyjnego nie było sporne.

W świetle zarzutów apelacji spór został zasadniczo zawężony do oceny, czy okresy zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 1 września 1972 r. do dnia 16 lipca 1989 r. w(...) (...) (...) Nr (...) w R. oraz od dnia 17 lipca 1989 r. do dnia 27 lutego 1990 r. w (...) nr (...)w R. podlegają zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach, jako okresy wykonywania prac wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Uwzględnienie w/w okresu przesądziłoby o nabyciu przez wnioskodawcę prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W apelacji ubezpieczonego przedstawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W tym miejscu należy zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II KKN 60/97 – OSNC 1997, z. 9, poz. 128).

W pierwszej kolejności należy więc odnieść się do przedstawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., czego apelant w istocie upatrywał w dokonaniu

ustaleń przez Sąd I instancji, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich przesłanek prawa do emerytury w obniżonym wieku, w tym warunku posiadania stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, na podstawie dowodów osobowych, w tym zeznań świadków, z pominięciem dowodów z dokumentów, które nie dawały podstawy do takiego ustalenia.

Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, że naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. obejmuje błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Obraza ostatnio powołanego przepisu będzie miała miejsce w następujących wypadkach:

- a/ gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd;
- b/ gdy pewnego dowodu zebranego nie uwzględniono przy ocenie – wbrew obowiązкови oceny całokształtu okoliczności sprawy;
- c/ gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub są niedostatecznie potwierdzone;
- d/ gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy;
- e/ ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania.

W sprawie niniejszej żaden z tych przypadków nie zachodził. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04 – Legalis).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Uzasadniając powyższy zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. ubezpieczony stwierdził, że niedopuszczalne jest dokonanie ustaleń na podstawie zeznań świadków w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zawartego w uzasadnieniu apelacji stwierdzenia, że świadkowie zostali powołani na inne okoliczności aniżeli okoliczność czy ubezpieczony wykonywał w kanałach remontowych pracę w wymiarze ośmiu godzin dziennie. Z postanowienia dowodowego z dnia 18 czerwca 2018 r. wynika, że Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków: S. M., J. P. i A. S. „na okoliczność charakteru zatrudnienia wnioskodawcy, czy wnioskodawca w spornym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach, w jakim charakterze oraz w jakim wymiarze czasu pracy, jaki był to rodzaj pracy i czy była to praca stała” (k.27v). Niewątpliwie ta teza dowodowa obejmuje również podniesioną w apelacji okoliczność czy ubezpieczony wykonywał w kanałach remontowych pracę w wymiarze ośmiu godzin dziennie.

Przede wszystkim należy jednak podkreślić, że sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, inaczej niż organ rentowy w postępowaniu administracyjnym, nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W sprawach tych, zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c., nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron. Oznacza to, że w sprawie niniejszej Sąd Okręgowy był władny dokonać ustaleń dotyczących obowiązków wnioskodawcy, na podstawie dowodów osobowych, w tym na podstawie dowodu z zeznań powołanych wyżej świadków. Było to tym bardziej uzasadnione, że w dokumentach, na które powołał się apelant, zostały wskazane jedynie stanowiska pracy zajmowane przez wnioskodawcę w spornym okresie. Nie zawierają one natomiast opisów prac wykonywanych przez ubezpieczonego. Powołane wyżej rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wymienia wszak rodzaje prac wykonywanych w szczególnych warunkach, a nie stanowiska, na których prace takie mogły być wykonywane. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności wskazane w powołanej wyżej tezie dowodowej było więc ze wszech miar uzasadnione. Należy nadto zauważyć, że zaświadczenia o wykonywaniu prac w szczególnych warunkach, na które powołał się apelant, nie są dokumentami pochodzącymi z okresu, którego one dotyczą. Zaświadczenie o wykonywaniu prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w okresie zatrudnienia od dnia 1 września 1972 r. do dnia 16 lipca 1989 r. w (...) (...) (...) Nr(...) w R., nie zostało wydane ubezpieczonemu bezpośrednio po tej ostatniej dacie, lecz zostało sporządzone i wydane przez następcę prawnego tego pracodawcy, tj. przez Centrum (...) spółkę z o.o. w K. w dniu 16 czerwca 2017 r., a więc 28 lat po ustaniu stosunku pracy. Uwaga ta odnosi się również do kolejnego dokumentu, a mianowicie zaświadczenia o wykonywaniu prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w okresie zatrudnienia od dnia 17 lipca 1989 r. do dnia 27 lutego 1990 r. w (...)nr (...) w R.. Zaświadczenie to zostało sporządzone i wydane w dniu 4 lipca 2017 r. przez następcę prawnego ostatnio powołanego pracodawcy, tj. przez (...) spółkę jawną w R..

W apelacji wnioskodawca zakwestionował ustalenie Sądu Okręgowego, że w okresach pracy na silnikowni, tj. od lipca 1979 r. do dnia 6 lutego 1984 r. i następnie od dnia 1 lipca 1986 r. do dnia 16 lipca 1989 r. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach. Trafność takiego ustalenia Sądu I instancji potwierdzają wyjaśnienia i zeznania samego wnioskodawcy, z których wynika, że na silnikowni wykonywał remonty kapitalne silników i skrzyni biegów. Prace z tym związane polegały na tym, że ubezpieczony najpierw w kanale remontowym wymontowywał silnik z samochodu, po czym silnik był przenoszony na stół ustawiony w warsztacie, na którym wnioskodawca wykonywał kapitalny remont silnika, tj. wymieniał zużyte podzespoły, wymieniał głowice, wały. Czasami zdarzało się, że wymieniał rozrządy, uszczelniał miski olejowe oraz silniki, bez ich wymontowywania z samochodów. Remont kapitalny jednego silnika był wykonywany przez ubezpieczonego w ciągu około tygodnia. Po jego zakończeniu wnioskodawca montował naprawiony silnik w samochodzie. Czynność tę wykonywał w kanale remontowym. Czynności wymontowywania silnika do remontu oraz jego montowania w samochodzie po remoncie zajmowały po około 2-3 godziny. Tak więc z wykonywanego przez około tydzień czasu remontu kapitalnego jednego silnika czynności wykonywane w kanale remontowym (wymontowywanie oraz montowanie silnika) zajmowały jedynie od 4 do 6 godzin. W związku z tym nie można było przyjąć, że praca wykonywana na silnikowni przy remontach kapitalnych silników samochodowych była pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów

mechanicznych, wymienioną pod pozycją 16 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Stanowiska apelanta, że prace wykonywane przez niego w silnikowni powinny być zaliczone do stażu pracy w szczególnych warunkach, ponieważ były to również prace wykonywane w kanałach remontowych, a jeżeli nawet przebywał poza kanałem, to wykonywał czynności funkcjonalnie związane z pracą w kanale, nie może być uznane za uzasadnione. W świetle prawidłowych ustaleń Sądu I instancji nie ulega wątpliwości, że w okresie pracy wnioskodawcy w silnikowni zdecydowanie przeważały czynności wykonywane przez niego poza kanałami remontowymi, a mianowicie były to czynności związane z przeprowadzeniem kapitalnych remontów silników samochodowych ułożonych na tzw. stole monterskim w warsztacie. To były czynności główne, które pod względem czasowym, ilościowym i charakteru przeważały. Z tymi czynnościami funkcjonalnie były związane czynności wymontowywania i następnie, po remoncie, montowania silnika w samochodzie. Wykonanie tych ostatnich czynności zajmowało zaledwie 4-6 godzin tygodniowo. W świetle powołanego w apelacji orzecznictwa sprawa to, że miały charakter krótkotrwały i uboczny w stosunku do czynności głównych związanych z wykonaniem kapitalnego remontu silnika. W związku z tym tego okresu zatrudnienia nie można zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Apealnt nadto zarzucił, że Sąd I instancji nie podjął próby dokonania innej kwalifikacji prawnej pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w silnikowni. Zdaniem wnioskodawcy praca ta winna być zakwalifikowana jako praca wymieniona pod pozycją 14 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (prace przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych). Niewątpliwie pracę w silnikowni opisaną przez samego ubezpieczonego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie można zakwalifikować jako pracę jedynie przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, które są przecież jednymi w wielu elementach (podzespołów) takich silników obok głowicy cylindra, wału korbowego, wydechowego wałka rozrządu, wałka rozrządu ssania, tłoka, korbowodu, świecy zapłonowej zaworów, chłodzącego płaszcza wodnego. Wnioskodawca wyjaśnił, o czym była już wyżej mowa, że w ramach kapitalnego remontu naprawiał głowice cylindra, wały oraz wymieniał zużyte podzespoły. Pompy wtryskowe, wtryskiwacze i gaźniki były jednymi z wielu podzespołów silników samochodowych. Zakładając, że w ramach wykonywanych kapitalnych remontów silników samochodowych zajmował się również ich naprawą bądź wymianą, to nie można przyjąć, że były to czynności wyłączne bądź przeważające, które pozwalałyby kwalifikować wykonywane remonty kapitalne silników jako prace w szczególnych warunkach wymienione pod pozycją 14 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., ponieważ nie były one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy w zakresie nie objętym treścią wniesionego odwołania. Do obrazu tego przepisu doszłoby jedynie w takiej sytuacji, gdyby sąd pierwszej instancji orzekł o prawie do świadczenia, którego nie dotyczyłaby decyzja organu rentowego, np. zamiast o prawie do emerytury sąd orzekł o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy. Z całą mocą należy podkreślić, że przedmiotem postępowania w sprawie niniejszej nie było ustalenie czy wnioskodawca spełnił jedną z przesłanek prawa do emerytury w obniżonym wieku jaką jest posiadanie stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, lecz prawo do emerytury. Prawo do tego świadczenia jest oczywiście zależne od spełnienia wszystkich przesłanek określonych w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd rozpoznając odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do określonego świadczenia nie jest związany ustaleniami tego organu. Na sądzie spoczywa obowiązek samodzielnego zbadania czy ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki do dochodzonego świadczenia.

Prawidłowe ustalenie Sądu I instancji, że ubezpieczony Z. K. w okresach zatrudnienia: od dnia 1 września 1972 r. do dnia 16 lipca 1989 r. w(...) (...) (...) Nr (...) w R. oraz od dnia 17 lipca 1989 r. do dnia 27 lutego 1990 r. w (...) nr(...)w R., a także od dnia 4 lipca 1993 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w Przedsiębiorstwie (...) Zakładzie Nr (...) w R., pracował w szczególnych warunkach łącznie w wymiarze 8 lat, 1 miesiąca i 8 dni. Nie spełnił tym samym jednej z przesłanek prawa do wcześniejszej emerytury jaką jest posiadanie stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat. Sprawa to, że zarzut naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 24 ust. 1,

art. 32 ust. 1 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.) w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), również nie mógł być uznany za uzasadniony.

Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że Z. K. nie spełnił wszystkich warunków prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wymienionych w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym nie nabył prawa do tego świadczenia.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja ubezpieczonego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.